

Niemiecko-indyjskie konsultacje międzyrządowe

Artur Ciechanowicz

11 kwietnia w Berlinie odbyły się drugie niemiecko-indyjskie konsultacje międzyrządowe. Rozmowy kanclerz Angeli Merkel i premiera Manmohana Singha zostały zdominowane przez kwestie gospodarcze. Niemcy i Indie chcą doprowadzić do przyspieszenia rozmów o utworzeniu strefy wolnego handlu między Indiami a UE. Podczas rozmów kanclerz Angela Merkel oceniła, że zawarcie porozumienia w sprawie strefy wolnego handlu „wydaje się możliwe do osiągnięcia”, zastrzegła jednak, że nie wszystkie kwestie sporne zostały już rozwiązane. Wśród wciąż istniejących przeszkód w sfinalizowaniu trwających od pięciu lat negocjacji szefowa niemieckiego rządu wymieniła wysokie indyjskie cła na europejskie samochody oraz ograniczenia dla banków i towarzystw ubezpieczeniowych z UE pragnących działać na rynku indyjskim. Premier Indii Manmohan Singh obiecał liberalizację tych dziedzin. Spornym obszarem pozostają ochrona własności intelektualnej oraz rolnictwo. Rozmowy między UE a Indiami o utworzeniu strefy wolnego handlu toczą się od 2007 roku. Niemcy są w UE największym partnerem handlowym Indii. Obroty handlowe w ubiegłym roku wyniosły 17,4 mld euro i były o ponad 5% mniejsze niż w 2011 roku. Indyjsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe odbyły się po raz drugi. Dwa lata temu przedstawiciele obu rządów spotkali się w Delhi.

Komentarz

- Drugie konsultacje Niemiec i Indii pokazują, że Berlin konsekwentnie wdraża swoją strategię zacieśnienia współpracy z wybranymi gospodarkami wschodzącymi i że Indie będą obok Chin jednym z najważniejszych adresatów tych działań. Przed nawiązaniem konsultacji pojawiało się wiele głosów krytycznych ze strony niemieckich ekspertów, zwracających uwagę, że RFN skoncentrowała się zbyt mocno na współpracy z Chinami, a ignoruje relacje z Indiami.
- Lepsze stosunki bilateralne obu krajów mogą przyspieszyć prace nad umową o wolnym handlu Indii i UE. Niemcy, zdając sobie sprawę ze słabych perspektyw wzrostu w Europie w najbliższych latach, silnie promują liberalizację handlu z najważniejszymi partnerami UE, takimi jak USA, Japonia czy Indie, widząc w tym szansę dla szybszego wzrostu eksportu Niemiec. Niemieckie przedsiębiorstwa miały w ubiegłych latach problemy w Indiach. Przykładem tego mogły być firmy Bayer i Enercon, którym indyjskie sądy unieważniły ich patenty, przez co poniosły one znaczne straty.

- Dla Niemiec we współpracy z Indiami szczególnie atrakcyjnym obszarem współpracy jest energetyka i rozwój odnawialnych źródeł energii (OZE). Duża część gospodarstw domowych w Indiach nie ma bowiem podłączenia do sieci energetycznych. Berlin chce zaoferować Indiom niemieckie rozwiązania z dziedziny OZE. Temu m.in. miało służyć podpisanie listu intencyjnego oferującego Indiom 1 mld euro na kredyty i doradztwo w tym zakresie.